

# Godzina Polski

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

## PRENUMERATA:

Miesięcznie 1 Mk. 50 fen. Kwartalnie 4 Mk. 50 fen.  
Za odnośnienie do domu dopłaca się 30 fen. miesięcznie.  
Prenumerata przez pocztę miesięcznie 1 Mk. 80 fen.,  
kwartalnie 5 Mk. 40 fen.

Geny numeru pojedynczego w Łodzi  
i w Warszawie 4 kop.

Redakcja w Warszawie: Okólnik 5.  
Administracja „ Erywańska 10.  
Redakcja i Administracja w Łodzi:  
Piotrkowska 26.

Rękopisów niezastreżonych Redakcja nie zwraca.

## OGŁOSZENIA w Królestwie Polskiem:

Zwyczajne: 50 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt)

Drabnie: 5 fen. za wyraz, najmniej 50 fen.

Nadstawy (po tekście): 1 Mk. za wiersz petitowy czteroszpaltowy.

Nekrologi: 40 fen. za wiersz petitowy czteroszpaltowy.

W dziale handlowym: 1 Mk. za wiersz petitowy czteroszpaltowy.

FILIE: Częstochowa: ul. Panny Maryi 26; Tomaszów: F. Gomuliński; Płock: Admin. „Kuryera Płock.”, oraz w Sosnowcu Kaliszu, Łowiczu, Łomży i Będzinie

## Nowy front Hindenburga.

Z powodu przyjęcia przez Hindenburga głównego dowództwa na większej części frontu wschodniego, donosi, na mocy najświeższego komunikatu sztabu generalnego „Heer und Politik”, co następuje:

Na froncie mniej więcej 800-kilometrowym objął dowództwo w walkach, jakich świat nie pamięta, Hindenburg. Ponieważ ze zmianą dowództwa na Wschodzie, następuje nowa era, wobec tego nabiera znaczenia bieg frontu, którym dowodzi Hindenburg, gdyż zrozumienie wydarzeń przyszłych dni i walk połączonych grup wojsk zależne jest od dokładnego przeglądu obecnego stanu.

Wschodni front bardzo mało się zmienił od początku października 1915 roku. Wtedy ofensywa na wschodnim froncie walk została wstrzymana wskutek ekspedycji przeciw Serbom, tem więcej, że front ten, wskutek swej krótkości był bardzo korzystny.

Nowy front Hindenburga ciągnie się od morza, na zachodzie od Tukkum, ku południowemu wschodowi, przebiega wzdłuż błota turulskiego, przecina lasy mitawskie rzędowe na północ od Mitawy i stąd ciągnie się przecinając drogę Mitawa — Ryga, prostą linią na zachód ku Dźwinia. Stamtąd ciągnie się wzdłuż rzeki na południowy wschód, okrąży Jakobstad i w łuku wygiętym ku zachodowi i stąd kończy się na południowym zachodzie od Dźwińska, obok Ilukszty, przy Nowo-Aleksandrowsku. Tu skręca na wschód, ciągnie się dalej około znanego jeziora Dryświały na wschód od Widzów do jeziora Narocz, które również już z częstych walk jest znane. Stąd ciągnie się dalej przez Smorgonie — Wiśniew — Lubicz na wschód od znanego z walk miasta Horodyszcz (na zachód od linii Skrobowa — Wygoda), aby na wschód od Baranowicz, a następnie na zachód od Lachowicz skrócić łukiem na Szczarę. Stamtąd idzie prosta linia na południe, na przestrzeni kanału Ogińskiego, ciągnie się na południowy zachód wielkim łukiem koło Pińska, rzekomo zajętego już przed tygodniami przez Rosyan, do Jasiółki, aby przy Styrze znów skrócić na zachód. Dotąd front ten od roku zeszłego bardzo niewielkim uległ zmianom, ponieważ Rosyane osiągnęli w ostatnich tygodniach korzyści wyłącznie na południowej części frontu wschodniego, zwłaszcza w Galicji i na Bukowinie, na froncie Hindenburga zyskali Rosyane także nieco terenu, korzyści te jednak są bardzo nieznaczne.

Ataki Rosyan na dawniejszy front generala Hindenburga i księcia Leopolda Bawarskiego zostały odparte bez najmniejszego powodzenia dla nich. Z powyższego opisu frontu można poznać nikłość rosyjskiego posunięcia się, które załamało się o zacięty opór armii Linsingena. Dawniejszy front ciągnął się prawie prostą linią od Pińska na południe, na wschód od Lucka, około Dubna przez Galicję aż do rumuńskiej granicy. Po sukcesach Rosyan, nowy front Hindenburga ciągnie się na południowy zachód przy Stochodzie i posuwa się przez Stobychwę, gdzie w ostatnich dniach bezustannie trwają zacięte walki, do Gulewicz, nad Stochodem, przecina łuk Stochodu i ciągnie się dalej na przestrzeni Kisielina, który również w ostatnim czasie był widownią ciężkich, zaciętych walk, na wschód od Gorochowa, aby następnie ominąć Brody, które Rosyane zajęli. Dalej, na południe ciągnie się front armii Bothmera.

Wogóle nowy front Hindenburga można w całości nazwać bardzo korzystnym.

## Co opowiadają Rosyane.

Petersburg, 5 sierpnia. — Wielki sztab generalny donosi 4 sierpnia po południu:

Front zachodni. Nad Stochodem, w okolicy Lubieczowo przeszły wojska nasze na lewy brzeg rzeki i obsadzili szereg wzgórz, które umocniły. Nad rzeczką Stawok, lewym do-

plywem Stochodu, doszły wojska nasze w ciągu walki tuż do brzegu. Wywiązała się gwałtowna walka o wioskę Rudka Miryńska. Na ulicach przyszło do walki na bagnety. Wieś, o którą waleczono ze zmiennym szczęściem, pozostała wreszcie w naszych rękach. Wszystkie wysiłki nieprzyjaciela, aby nas stamtąd wypędzić, pozostały bez skutku. Odrzuciliśmy go po za Stawok i wzięliśmy 600 Niemców do niewoli i zdobyliśmy 12 karabinów maszynowych.

W okolicy Rosytnicy (15 km. na południowy - wschód od Łokacz) odparliśmy ogniem naszym atak nieprzyjacielski. Na pozostałym froncie zwykły ogień piechoty.

Front kaukaski: Nic ważnego.

Petersburg, 5 sierpnia. — Wielki sztab generalny donosi 4 sierpnia wieczorem:

Front zachodni: Przy końcu wysoki Rudka Miryńska, która stanowi wysunięty kąt naszych stanowisk nad rzeką Stawok, wywiązała się gwałtowna walka, trwająca całą noc. Nieprzyjacieli otoczywszy z trzech stron wieś, wykonał kilka kontrataków. Niektóre z nich odparliśmy, musieliśmy jednak około 3-ej godziny w nocy opuścić wieś i cofnąć się o 400 do 600 kroków na wschód. Dalej na południu od Grodów, na linii rzek Grabówka — Seret toczyła się gwałtowna walka wojsk generala Sacharowa. Wzięły one 1300 jeńców do niewoli. W Brodach zabił wybuch wielkiego szrapnela kapelana Uspeńskiego.

## Komunikaty francuskie.

Paryż, 6 sierpnia. — Urzędowo donoszą 5 sierpnia po południu:

Na froncie Somme noc była względnie spokojna.

Pomiędzy Avre i Aisne Francuzi rozprzyszyli liczne patrole niemieckie i wzięli kilku jeńców.

Na prawym brzegu Mozy w odcinku Thiaumont i Fleury — gwałtowny ogień działowy. Wściekle kontrataki niemieckie usiłowały wyprzeć Francuzów z fortów Thiaumont, w których trzymamy się mocno. Walka trwała od godz. 9 wieczorem aż do rana i przypadała o dotkliwej stracie Niemców, którzy za każdym razem zostawali odparci, nie zyskując najmniejszych korzyści. Równie energiczną walkę bez widocznych zmian kontynuowano we wsi Fleury. W innych odcinkach na prawym brzegu rzeki toczą się z przerwami walki artyleryjskie.

Na wschód od Pont a Mousson Niemcy po przygotowaniu artyleryjskim wykonali atak na stanowiska francuskie w lesie Saeg. Atak rozehwał się w ogniu karabinów maszynowych.

Paryż, 6 sierpnia. — Urzędowo donoszą 5 sierpnia wieczorem:

Na prawym brzegu Mozy, w odcinku Thiaumont nieprzyjacieli nie próbował dalszych ataków. Bezpośrednio na zachód od drogi Thiaumont — Fleury, oraz we wsi Fleury ufortyfikowaliśmy zdobyte stanowiska, których całą południową część trzymamy w posiadaniu.

W związku z całodziennym gwałtownym ostrzeliwaniem Niemcy wykonali liczne ataki w lasach Vaux i Chapitre. Jeden z tych ataków zламаł się w naszym ogniu i nie zdołał osiągnąć linii naszych. Nieprzyjacieli, który w drugim ataku zdołał wtargnąć do kilku odcinków rowów naszych, został natychmiast znów wyparty przez nasze kontrataki. Front nasz nie uległ żadnym zmianom.

Na pozostałym froncie trwa zwykle ostrzeliwanie.

## Komunikaty angielskie.

London, 6 sierpnia. (T. wł.). — Główna kwatera donosi 5 b. m.: Miejscowy atak, wykonany ostatniej nocy, na północ od Pozieres, w którym brali udział Australzycy i wojska nowej armii, był w zupełności pomyślnym.

## Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo). Wielka Kwatera Główna donosi 6 sierpnia:

Wschodni teren walk:

Front wojsk generala-feldmarszałka Hindenburga.

Oczyszczono wydmy piaszczystą na południe od miejscowości Zaręcze (nad Stochodem) zajmowaną jeszcze przez przeciwnika, kontrataki odparto, wzięto do niewoli 4 oficerów i 300 żołnierzy, zdobyto 5 karabinów maszynowych.

Pod Zalesciem i na północny-zachód od niego Rosyane zyskali zachodni brzeg Seretu.

Front wojsk feldmarszałka arcyksięcia Karola.

Na froncie armii generala hrabiego von Bothmera na przedpolach staczano walki, nie posiadające szczególnego znaczenia.

Wojska niemieckie w Karpatach odniosły dalsze sukcesy.

Zachodni teren walk:

Walki pod Pozieres trwają. Wieczorem rozehwały się częściowe ataki nieprzyjacielskie w lesie Fourcaux, oraz silne natarcia na północ od Somme.

Na terenie Mozy, szczególnie zaś na prawo od rzeki, artylerya rozwinęła energiczną akcyę. Toczy się zacięte walki piechoty o były fort Thiaumont. Liczba jeńców zabranych w odcinku Fleury dosięgła 16 oficerów i 576 żołnierzy. W lesie Chapitre uczyniliśmy wczoraj dalsze postępy. Tutaj w ręce nasze wpadło, w liczbie nierannych, 3 oficerów i 227 żołnierzy.

W Argonach pod Vermelles, oraz w pobliżu wzgórza Combres mny nasze odniosły pożądany skutek. W wielu punktach odparto patrole nieprzyjacielskie. Pod Craonelle i na wzgórzu Combres powiodły się nasze własne przedsięwzięcia.

Ogniem ochronnym strąciliśmy samolot nieprzyjacielski na północ od Fromelles, oraz inny samolot w walce powietrznej na północny - zachód od Bapaume.

Balkański teren walk:

Nie nowego.

Naczelné Dowództwo Wojskowe.

## Komunikat austriacki.

WIEDEŃ. Urzędowo donoszą 6-go sierpnia:

Rosyjski teren walk.

Front wojsk feldmarszałka arcyksięcia Karola.

Na terenie Capul spelzły na niczem liczne rosyjskie ataki. Na południu od Jablonicy i Tatarowa postępują wojska austriacko - węgierskie i niemieckie naprzód, pomimo gwałtownej obrony nieprzyjaciela.

Armia generala Köwesa odparła na południowym - zachodzie od Delatyna silne rosyjskie ataki.

Dalej na północy nie zaszły żadne ważniejsze wydarzenia.

Front wojsk generala-feldmarszałka Hindenburga.

Pod Zalesciem toczy się na zachodnim brzegu Seretu zacięta i zmienna walka. Sprzymierzone armie generala Fatha w zakończonych obecnie wycięskich walkach koło Zarocza, na południu Stopyhowa, wzięły do niewoli 4 oficerów i 300 żołnierzy rosyjskich, oraz 5 karabinów maszynowych.

Włoski teren walk:

Na froncie Isonzo trwał dalej silny ogień artylerji na oszańcowania mostowe Gorycya i płaskowzgórza Doberdo z niezminiejszą gwałtownością.

Pojedyńcze ataki na stanowiska nasze na wschód od Redipuglia i koło Selz zostały odparte. Od wczorajszego ostrzeliwania ucierpiało bardzo miasto Gorycya. Szpital braci Miłosierdzia został trafiony pociskiem i zburzony. Wiele osób zostało zabitych.

Nasze stanowiska górskie na wschodnim froncie tyrolskim w okolicy Paneveggo znajdują się nieustannie w gwałtownym ogniu armatnim. Pojedyńcze ataki batalionów włoskich rozbili się wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela.

Na południu od Val Sugana oddział nasz w krótkim ataku wziął do niewoli dwóch oficerów i 76 żołnierzy i zdobył 5 karabinów maszynowych.

Albański teren walk:

Nie zaszły żadne poważniejsze wydarzenia.

Zastępca szefa sztabu generalnego  
von Hoefler.

Feldmarszałek - porucznik.



# Sprawozdanie admiralicy austriackiej.

**WIBDEN.** Urzędowo donoszą 6-go sierpnia:

W dniu 5 b. m. po południu sterowiec nieprzyjacielski, przybując z południa, na znacznej wysokości zmierzał ku wyspie Lissa. W pobliżu wyspy tej spadł on, płonąc, w morze i zatonął. Flotylla torpedowców, która natychmiast znalazła się na miejscu, zdołała wyłowić już tylko jego szczątki, resztki powłoki balonu i oponę ratunkową. Pomimo długotrwałych poszukiwań nie zdołano nikogo z załogi znaleźć i uratować.

## Dowództwo Floty.

Druga niemiecka główna linia frontu, na długości 2,000 jardów, została zdobytą. Wzięliśmy kilkuset jeńców do niewoli. Wielokrotnie kontrataki na zdobyte przez nas pozycje, odparto z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela. Poza tym tylko przy Souchez i Loos toczą się walki minowe.

London, 6 sierpnia. (T. wł.). — Główna kwatery donosi 5 sierpnia:

W związku z zakomunikowaniem zdobyciem rowów, linia nasza w ostatnich dwóch dniach została posunięta na północ i zachód od Pozieres o 400 — 600 jardów na froncie o szerokości 3000 jardów.

## Obecna sytuacja wojenna.

Budapeszt, 6 sierpnia. (T. wł.). — Korespondent gazety „Az Est“ w Wielkiej Kwaterze głównej, z wiarogodnego źródła dowiaduje się, co następuje: Państwa centralne przewidywały krytyczny moment wielkiej ofensywy koalicji, wobec czego przeciwnik nie może już liczyć na nadszpiegowane sukcesy. Przewaga liczebna tej ofensywy została już wyrównana. „Odpardawaliśmy cios, a licznymi kontratakami dowiedliśmy, że siły naszego żołnierza nie złamała nie jest w stanie. Strategiczna sytuacja nieprzyjaciela, który z trzech stron rażony jest ogniem, jest bardzo niepomyślna. Strat jego nie można porównać z naszymi. Choć miejscami front został częściowo cofnięty, niczego to jednak nie dowodzi. Możemy czekać spokojnie, aż nieprzyjaciel dozna takiej klęski, która przekona go, że jego mrzonki o wyparci Niemców z Francji i Belgii są zupełnie niedościgłe.

## Zacięte walki nad Somme.

Berlin, 6 sierpnia. (T. wł.). — Miazdzący ogień przygotowywał ciężką artylerię nieprzyjacielską, trwającą z niesłabnącą siłą od 1 sierpnia na terenie walk pomiędzy strumieniem Ancre i Somme, w dniu 3 sierpnia ustąpił miejsca szeroko zakreślonym atakom piechoty. Niemcy wiedzieli, że ataki nastąpią, a miały one za cel uzyskanie terenu wzdłuż drogi z Albert do Bapaume, oraz rozszerzenie północnego ramienia kąta frontu angielskiego, którego wierzchołek zwraca się na zachód od Guilleumont i na południe od Ginehy. Ataki rozbiły się albo w ogniu zatorowym Niemców, albo też o ich zacięty opór. Przeciwnik przypuścił jedynie ciężki atak pod Owillers, który został odparty na północ od zburzonej wsi. Tymczasem do ofensywy przechodziły następne odcinki frontu przeciwnika i wkrótce walka zawrzała na przestrzeni 6 — 7 kilometrów na linii pomiędzy Owillers i drogą, wiodącą zachodnim skrajem lasu Fouré i Longueval do Martinpuich, przyczem nacierające masy nieprzyjacielskie pokonywane są przez Niemców. Walki przeciągnęły się do późnej nocy, a rankiem wybuchły z nową siłą. Na froncie Sommy straty atakujących obliczają na 20,000.

## Fałszywe rosyjskie.

Wiedeń, 6 sierpnia. (T. wł.). — Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Urzędowy komunikat rosyjski z d. 31 lipca głosi, iż Rosyanie nad jednym z dopływów Stochodu wzięli do niewoli cały 31 pułk piechoty honwedów, łącznie z komendantem. Doniesienie to mijają się z prawdą. Rosyianie pochwytili w pomienionym odcinku jedynie oddział tego pułku, który w błotnistej i gęsto zadrzewionej okolicy utracił kontakt z głównymi siłami i został otoczony przez przeważające siły nieprzyjacielskie. Podobnych wypadków niezawsze można uniknąć w bagnistych lasach, gdzie łatwo dokonać okrążenia, a utrzymanie stałej komunikacji pomiędzy poszczególnymi oddziałami wojsk napotyka nieraz niepokonane trudności. Fakt powyższy dowodzi niskiego stanu moralności rosyjskiego sprawozdawstwa urzędowego, które po raz wtóry usiłuje podrywać honor pułku za pomocą fałszowania faktu.

## Sazonow kontra Stürmer.

Berlin, 6 sierpnia. (T. wł.). — „Lokalanzeiger“ dowiaduje się ze Sztokholmu, że Sazonow powrócił do Petersburga w towarzystwie posła angielskiego, Buchanana, i tam obaj rozwinięli energiczną agitację przeciw nowemu ministrowi spraw zagranicznych, Stürmerowi.

## Rozruchy rewolucyjne na Kaukazie.

Berlin, 6 sierpnia. (T. wł.). — Do „Vossische Zeitung“ donoszą ze Sztokholmu, że w Tyflisie wśród ludności wybuchły ponownie rozruchy rewolucyjne, do których tłumienia

brali się tłumnie przed pałacem wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza, powiewając chorągiewami, na których widniały napisy rewolucyjne, i krzycząc: Precz z wojną! Powywieść zbójców! W związku z demonstracją rozpoczął się ogólny rabunek. W walce z wojskiem poległo 28 ludzi, a odniosło rany przeszło 100. Rozruchy rewolucyjne szerzą się coraz dalej na Kaukazie.

## Skandale petersburskie.

Berlin, 6 sierpnia. (T. wł.). — W związku ze sprawą masowych aresztowań bankierów i przemysłowców rosyjskich korespondent gazety „Vossische Zeitung“ donosi ze Sztokholmu, że już 14 mężczyzn i 5 kobiet przewieziono do więzienia celkowego w Pskowie. Aresztowań dokonano na skutek bezpośredniego rozkazu szefa sztabu generalnego. Aresztowano również śpiewaczkę operetkową, Dininę, której stosunki z wielkim księciem Borysem i księciem Andrejnikowem były wszystkim wiadome. Wkrótce ma być aresztowana również dama cesarskiego dworu, Wyrubowa, która, jak wiadomo, wprowadziła Rasputina na dwór cesarski. Ponieważ żona aresztowanego ministra wojny, Suchomlinowa, oświadczyła, że zarzucone mu przestępstwo zostało spełnione przez inne osobistość, przeto komisja lekarska, delegowana przez Radę ministrów dla zbadania stanu zdrowia Suchomlinowa, orzekła, że zdrowie jego jest zrujnowane, albowiem najwyższe sfery petersburskie obawiają się szana Suchomlinowa.

## Gwałty Rosyan.

Wiedeń, 6 sierpnia. (T. wł.). — Wojenna kwatery prasowa donosi: Na Bukowinie, w okolicy Stulpikanay, rosyjskie patrole grabią dzień i noc. W gminie Ostra Rosyanie zrabowali mnóstwo bydła. 16 lipca Rosyanie ograbili rzymsko-katolickiego proboszcza Berny, grożąc mu rozstrzelaniem. Gwałtom, popełnianym przez Rosyan, przeważnie podlegają mieszkańcy rumuńskiej narodowości.

## Walki w powietrzu.

Berlin, 6 sierpnia. (T. wł.). — 5 sierpnia, przed południem, w bliskości wybrzeża flandryjskiego, nieprzyjacielski bojowy latawiec został przez nasz hydroplan po dłuższym posęgu zmuszony do walki, w której zupełnie zniszczony, spadł. Jest to czwarty nieprzyjacielski latawiec, zniszczony przez porucznika marynarki Boenisha. Przed paru dniami zmusił on celnymi strzałami z karabinu maszynowego inny latawiec nieprzyjacielski do lądowania w bliskości linii nieprzyjacielskiej.

## Rewolucja w Dublinie.

Berlin, 6 sierpnia. (T. wł.). — Według wiadomości, nadchodzących ze Sztokholmu, w Dublinie, z powodu stracenia Casementa, z nową siłą wybuchły walki uliczne, których wynik nie jest jeszcze zdecydowany.

## Kłya pana Asquitha.

Berlin, 6 sierpnia. (T. wł.). — „Lokalanzeiger“, omawiając doniesienie Biura Reutera w sprawie wynurzeń Asquitha w rocznicę wybuchu wojny, czyni uwagę, że: kto wymyśla, ten nie ma racji. Asquith nie ma już chyba żadnej innej broni nad spotwarzanie niemieckiego narodu, wojska i dowódców. W każdym bądź razie twierdzenie o „morderstwie“, dokonaniem na osobie partyzanta Fryatta nabiera szczególnego brzmienia w ustach Asquitha, który w tej samej niemal chwili i moey okrutnego wyroku traci Casementa, jako zwykłego przestępcę, w ustach kierownika rządu, który nasyła siepaczy na ludzi dla siebie niedogodnych i zaleca osłaniać serbskich morderców.

## Z Darfuru i Mekki.

Berlin, 6 sierpnia. (T. wł.). — Korespondent gazety medyolańskiej „Secolo“ donosi z Kairu: Według wiadomości otrzymanych z Sudanu, generał - gubernator angielski, sir Wingate - Pasza, wydał rozporządzenie, mocą którego sułtan Darfuru, Ali Dinar, został zdezonizowany, ponieważ obraził się na władze angielskie. Sułtanat znajduje się obecnie pod zarządem i bezpośrednim nadzorem rządu sundańskiego. Ta sama gazeta donosi z Kairu, że wielki wezyr Mekki mianował szeryfa Sa'efa Omara swoim namiestnikiem w Egipcie.

## Straty angielskie.

London, 6 sierpnia. (T. wł.). — Doniesienie Biura Wolffa: Wykaz strat angielskich z dnia 4 sierpnia wymienia nazwiska 210 oficerów.

## Wrażenie w Turcji.

Konstantynopol, 6 sierpnia. (T. wł.). — Doniesienie Biura Wolffa: Złożenie dowództwa naczelnego grup wojsk na froncie wschodnim w ręce generała feldmarszałka von Hindenburga powitano tutaj z wielkim entuzjazmem, jako zdarzenie nader doniosłe i radosne. Prasa turecka wróży sobie nowe sukcesy ze złączenia dowództwa w spiżowej dłoń bohatera z nad jezior Mazurskich.

## Na morzach.

Rzym, 6 sierpnia. (T. wł.). — Doniesienie Agencji Stefaniego: Rankiem 2 sierpnia, jedna z naszych łodzi podwodnych storpedowała na Adryatyku kontrtorpedowiec austriacki. (Przyp. Red.: Mowa tu o uszkodzeniu torpedowca „Magnet“, o czem doniosło już austriackie dowództwo floty).

London, 6 sierpnia. (T. wł.). — Doniesienie Biura Reutersa: Zostały zatopione parowce angielskie „Tottenham“ i „Savonian“, parowiec włoski „Sienna“ i parowiec grecki „Tricoutis“.

## Audjencya u króla bawarskiego.

Monachium, 6 sierpnia. (T. wł.). — Doniesienie biura Hoffmana: Król przyjął wczoraj szereg wybitnych osobistości, uczonych i t. d. Radca tajny, prof. dr. S. Gruber odczytał adres, w którym w imieniu przybyłych na audjencyę, wyłożył pogląd ich na sytuację polityczną i militarną. Król w odpowiedzi swej, zalecił ufnosć względem sfer kierowniczych i odpowiedzialnych i ostrzegł przed wnoszeniem rozłamu w narodzie niemieckim, ażeby nie utrudniać przetrwania wojny aż do honorowego pokoju.

## Opinia angielska o bitwie pod Skagerrakiem.

Rotterdam, 6 sierpnia. (T. wł.). — Według otrzymanych tu wiadomości, wśród narodu angielskiego szerzy się przekonanie, że komunikat niemiecki o bitwie pod Skagerrakiem jest prawdziwy, że natomiast Jellicoe jest naciągniętym. Do przekonania tego przyczyniła się szczególnie instrukcja dla prasy angielskiej, zabraniająca jej publikowania i omawiania odpowiedzi admiralicy niemieckiej na komunikat Jellicoe.

## Sprawy polskie.

### W przededniu rozwiązania sprawy polskiej.

Kwestya polska, która z taką siłą wystąpiła podczas wojny obecnej, nie przestaje być przedmiotem ciągłych narad Austro-Węgieł z Niemcami.

Ostatnio z korespondency z Wiednia, zamieszczonej w „Dzienniku Narodowym“, czytamy co następuje:

„W piątek, 28 ub. m., obradowała komisya polityczna Koła polskiego. Obrady uznane zostały za poufne. Pogłoski puszczane w obieg przez niektóre dzienniki, jakoby prezes Kola, dr. Biliński, miał udać się na audjencyę do cesarza, lub jakoby deputacya Koła polskiego miała odbyć konferencyę z rządem wspólnym w sprawie polskiej, nie sprawdzają się i co najniżej są przedczesne.

„Rokowania w sprawie polskiej między Austro - Węgrami a Niemcami przybrały wprawdzie w ostatnich tygodniach żywsze tempo, nie doszły jednak jeszcze do tego stadium, które dopuszczałoby jakieś publiczne enuncyacye. W dobrze poinformowanych kołach polskich zapewniają, że kierownictwo reprezentacji polskiej pozostaje w nieustannym kontakcie z czynnikami miarodajnymi.

„Jest wszelka nadzieja, że sprawa polska będzie załatwiona w myśl życzeń polskich. Wszystko wskazuje na to, że sprawa polska weszła w stadium decydujące i rozwiązanie jej jest kwestyą niedalekiej przyszłości“.

### Polacy przeciwko Stürmerowi.

Ze Sztokholmu donoszą, co następuje: Kolonia polska w Petersburgu jest bardzo zaniepokojona wiadomością o ustąpieniu Sazonowa i objęciu stanowiska jego przez Stürmera. Sazonow przynajmniej w ostatnich czasach, dzięki swym liberalnym ideom, zdawał się być zwolennikiem autonomii polskiej. Nie wątpiono, że pragnie on szczerze, by Polakom nadano autonomię, jakkolwiek dopiero po wojnie, zato Stürmer u steru spraw zagranicznych — znaczy tyle, co grób dla wszystkich nadziei polskich. Stojące u steru konserwatywne żywioły Rosji są zawsze największymi przeciwnikami autonomii Polski, a Stürmer jest właśnie jednym z nich. Ostatnie wydarzenia w gabinecie petersburskim podkreślały silnie reakcyjne tendencye rządu rosyjskiego. Nawet polska prasa wychodziła w Moskwie wyraża pogląd, że nominacya Stürmera na ministra spraw zagranicznych jest dotkliwym ciosem dla ruchu wolnościowego Polski. Nie minięmy się z prawdą, jeżeli zechcemy dopatrzeć się pewnego związku między nominacyą Stürmera a ofensywą rosyjską i sprawą polską. Dopóki armie rosyjskie znajdowały się w „strategicznym odroczeniu“ lub dawał się odezwać zastój w opera-

cyach rosyjskich. Sazonow mógł dawać Polakom przyrzeczenia; w chwili jednak, gdy dowództwo rosyjskie poczyna nieco różowiej patrzeć w przyszłość, ministrem spraw zagranicznych zostaje człowiek, któremu bardziej leży na sercu wytepienie „obocplenińców“, niż ich popieranie. Jeden z dzienników nawet zaznacza otwarcie, iż wszystko to, co Stürmer przyrzeka podczas wywiadów i w artykułach, służy jedynie do ukrycia jego rzeczywistych myśli i zamiarów.

Sprawa ta zwraca na siebie uwagę szczególnie prasy neutralnej. Potwierdza się wiadomość, że sprawa polska była główną przyczyną zmiany ministerium. Prasa neutralna podkreśla z naciskiem fakt, że zrazu organ Sazonowa, „Russkoje Słowo“, zapowiedział ogłoszenie projektu autonomii, jednakże następnie ogłoszono w rzeczywistości tylko dwa niezupełne projekty, w których uwzględniono, po zawarciu pokoju, przywrócenie do steru władz dawnych.

## Z życia wygnańców.

### Polacy w gubernii permskiej.

Na terenie gubernii Permskiej działa obecnie kilka ratunkowych instytucji polskich: oddziały polsk. Towarzystwa pomocy ofiarom wojny w Permie i Jekaterynburgu, Centralny komitet obywatelski, przez swego pełnomocnika Antoniego Kleniewskiego i lwowski komitet ratunkowy, który wysłał delegata p. Biege. Najruchliwszym jest permski oddział Tow. pom. ofiarom wojny, jakkolwiek w swojej działalności ogranicza się głównie do samego Permu i jego najbliższej okolicy. Pod opieką ma on około 3,000 wygnańców i jeńców cywilnych, których część mieszka w schroniskach komitetowych. Oprócz tych przytułków urządzono dla nich tanią jadalnię, szpital, ambulatoryum, ochronkę dla dzieci, szkółkę początkową, kursy dla dorosłych analfabetów, kursy języka czystego i literatury i dla dorastającej młodzieży szkolnej, oraz stale co tydzień organizują się odczyty popularne treści historycznej lub krajoznawczej. Komitet rozciąga swoją pieczę również i na jeńców wojennych-Polaków. Większość wygnańców znalazła zarobek i utrzymuje się własnymi siłami. Daleko mniejsza część korzysta z zapomóg pieniężnych komitetu. Nietylko wśród inteligencji, lecz przedewszystkiem między ludem daje się zauważyć ogromna ofiarnosć na fundusz powrotu do kraju i inne polskie cele. Wobec tego żałować należy, że nie utworzono komisji poborowej podatku narodowego, zainicjowanej przez Radę zjazdów polskich.

Miejscowa kolonia polska wogóle jest dość ospała. Na liście członków oddziału widnieje zaledwie 60 nazwisk, a z tych 60 osób połowa nawet nie oddaje się rzeczywistej akcyi pomocy wygnańcom - rodakom, większość bowiem ogranicza się jedynie do płacenia składki członkowskiej. Cały ciężar pracy spada na kilka zaledwie osób, co zwłaszcza odczuwać się daje latem, gdy wiele osób opuszcza miasto. Niema poprostu komu pełnić funkcji sekretarza, niema komu zastąpić prezesa, w razie jego ohiwilowej nieobecności. Mimo niejednokrotnego apelu, kadry pracowników nie powiększają się, jedni naprawdę czasu nie mają, inni w skrytości ducha sądzą, że to im może zaszkodzić w „karyerze“.

Nie bacząc jednak na trudności komitet robi, co może, i zewsząd zdobywa sobie wyrazy zasłużonego uznania, choć warchołów i niezadowolonych nigdy nie brak. Budżet miesięczny komitetu waha się około rb. 10,000, lecz w tem dziwnie małą pozycyę zajmują potrzeby kulturalno-oświatowe: sto kilkadziesiąt rubli zaledwie, a często i znacznie mniej. Zresztą są tacy może, co i to uważają za zbyt dużo. Lud polski jednak narówni z inteligencyą garnie się do oświaty, jak to wielokrotnie podkreślano, czyta chętnie książki i gazety, słucha odczytów polskich, dzieci wszystkie chodzą do szkółki, dorosli analfabeci uczą się czytać i pisać, młodzież uczęszcza na wykłady, organizowane specjalnie dla niej, a wszyscy czekają dnia tego, gdy wolno będzie porzucić ziemię wygnania i wrócić do domu, do nowego życia. (WAT.)

### Przeciwko wysiedleniu wygnańców.

W uzupełnieniu podanych przez nas wczoraj informacji o ostatnich naradach komitetu miejskiego w Petersburgu nad kwestyą wysiedlenia ze stolicy wygnańców, dowiadujemy się z pism polskich w Rosji wychodzących, że referat o niepożądanym wysiedleniu przedstawił sam książę Obolenski. Według jego obliczeń ze 104,000 wygnańców, pod koniec marca z pomocy skarbowej korzystało 39,000, pod koniec zaś czerwca 34,000. Referent postawił wniosek, by wszcząć starania o rewizyę uchwały komitetu miejskiego. Dyskusya nad wnioskiem tym była bardzo ożywiona. W rezultacie postanowiono starań takich nie wszczynać, żądać natomiast udziału przedstawicieli komitetu w komisji rządowej, która zajmie się ewakuacyą. W taki sposób mają zostać uniemożliwione wszelkie nadużycia przeciwko wygnańcom zmierzające. (WAT.)



Dziś: Kajetana W.
Jutro: Cyrylka, Lagra i Smaragda.

Wschód słońca o godz. 5 m. 29.
Zachód o godz. 8 m. 41.

Rocznice.

- Dnia 7 r. 1550. Zbiiera się w Pińczowie wielki synod dysydenckich polski...
1672. Turcy z siłą wielką...
1880. Ludwik Filip de Bourbon, książę Orleanu...

Kronika łódzka.

Tow. literatów i dziennikarzy polskich w Łodzi.

W sobotę, o godz. 7 wieczorem, odbyło się w Stow. właścicieli nieruchomości zebranie organizacyjne Tow. literatów i dziennikarzy polskich.

Na wstępie uczczono przez powstanie pamięć straconych w r. 1864 Romualda Traugutta i towarzyszy, poczem przystąpiono do rozpatrzenia projektu ustawy.

Następnie zarządzono wybory do zarządu i komisji rewizyjnej, które daly wynik następujący: Do zarządu weszli pp.: adw. Piotr Kon, Jan Garlikowski, Zdz. dr. Mierzyński...

Na zebraniu było obecnych 28 osób. Zebranie onegdajsze stanowi pierwszy krok na drodze do sanacji stosunków wśród dziennikarstwa polskiego w Łodzi.

Na gruncie łódzkim zrzeczenie takie już od dawna stanowiło potrzebę palącą. Przed wojną stali indyferenci w tym duchu byli nie do pomysłenia.

Pod tym jednym jedynym względem wojna zrobiła dobrze dziennikarstwu. „Polemiki“ usiady i — daj Boże — nie powtarzają się więcej.

Wypłata zapomóg rozerwikom.

Dziś Kuratorium obywatelskie rozpoczęło wypłatę wsparcia rodzinom rozerwików za lipiec. Wypłaty odbywają się przy ul. Konstantynowskiej Nr. 29 i 4.

Zatrudnienie robotników.

Zrząd Tow. akc. manufaktury widzewskiej, pragnąc zatrudnić swoich robotników, postanowił wybudować przedziałnię i składy, które potrzebne będą po ukończeniu wojny.

Polskie Tow. gimnastyczne w Łodzi.

Wczoraj odbyło się w lokalu Stow. techników organizacyjne zebranie członków nowego Towarzystwa. Zebrano się około 80 osób. Zakończyli są pp. Jan Bigalke, L. Goldstajn i T. Kokeł.

cha męskiej dzielności, karności i łączności. Towarzystwo spełnia to zadanie: a) utrzymując zakłady i sale gimnastyczne; b) kształcąc nauczycieli gimnastyki; c) uprawiając wszelkiego rodzaju sporty...

Następnie przystąpiono do wyborów członków zarządu. Wybrani zostali do zarządu: pp.: Jan Bigalke, Andrzej Kaczmarek, Tad. Kokeł, Ludwik Goldstein, Antoni Lindner, Paweł Malachowski, Władysław Pawłowski, Leopold Skulski, Leon Staliński...

Przewodniczący zakomunikował, że ćwiczenia już odbywają się przy ul. Mikołajewskiej Nr. 42, we wtorki i piątki; dalsze zapisy są przyjmowane. Do Towarzystwa zapisano się już do 100 członków.

Ze Stowarzyszenia robotników-malarzy. W sobotę odbyło się ogólne zebranie członków. Wobec tego, że członkowie nie placą składek...

Ze Stow. czeladników piekarskich. W sobotę odbyło się ogólne roczne zebranie członków Stowarzyszenia. Kasowe sprawozdanie wykazuje, że dochodów osiągnięto 143 rb., rozchodów 58 rb.

Z II oddziału straży ogniowej. Z powodu zajęcia części domu rekwizycyjnego na potrzeby poczy, przystąpiono do powiększenia domu rekwizycyjnego i do budowy pomieszczenia strażaków.

Stow. majstrów garbarzy żydów. Wczoraj, po południu, odbyło się zebranie organizacyjne Stow. majstrów garbarzy żydów. Przewidywano zatwierdzenie przez władzę statutu.

Z żyd. Tow. oświaty ludowej. Na zebraniu przedwyborczym sobotniem grupa członków podała namierzone krytyce dotychczasową działalność zarządu tej instytucji, zarzucając mu działalność „samorządową“...

Z Zakopanego.

W Zakopanem pełniej może teraz, niż kiedykolwiek od początku wojny, ale stanowi to zaledwie połowę tego, co Zakopane mieściło w tym samym czasie w latach spokojnych. Od początku roku zanotowano przybyłych 6000 osób...

Sezon.

Wpływa na to przede wszystkim brak gości z okupowanej przez Niemcy części Królestwa, szczególnie z Warszawy. Ruch znacniejszy panuje jedynie w pensjonatach. Rezydują tu panie, których po dziesięć przypada na jednego mężczyznę.

Z Suwałk.

Wyrokiem sądu okręgowego w Suwałkach skazano na 10 lat ciężkiego więzienia niejakiego Płaczewnika, lat 15, który zamordował swego chlebodawcę, 80-letniego włościanina z Sejnów, u którego Płaczewnik służył za parobka.

WARSZAWA. Kronika warszawska.

Na stokach Cytadeli.

(o) Niezapomnianym będzie dla Warszawy dzień poświęcenia Krzyża pamiątkowego na stokach Cytadeli. Takiego tłumy, jaki zebrali się na stokach i na sąsiadującym z nimi Placu Broni, jeszcze nigdy w Warszawie nie widziano skupionego na jednym miejscu.

U stóp krzyża, na wieczną rzecz pamiątkę, zakupano dokument erekcyjny: „Dnia 5 sierpnia 1916 roku, w 52-gą rocznicę stracenia rządu narodowego, a w pierwszą ustąpienia Rosyan z Warszawy. Na byłych stokach Cytadeli, w miejscu, gdzie stała szubienica, lud warszawski wznosił krzyż.“

Wstrząsający był widok, gdy po dokonaniu poświęcenia krzyża, ks. Gąsiorowski wezwał obecnych, by odmówili „Ojcze nasz“ i „Zdrowaś“ za dusze straconych męczenników.

Wygłoszono przemówienia okolicznościowe. Krótkie były, odpowiednio do nastroju chwili. We wszystkich przewijała się myśl jedna, ostatnimi słowy Naczelnika rządu narodowego, Traugutta, wypowiedziana: „Polska nie zginęła!“

Pod przemówieniami — śpiewy: „Boże coś Polskę“, Chorał „Z dymem pożarów“, Marsz Sokolów i inne. Wśród śpiewów zaczęto opuszczać stoki Cytadeli, na której wyciąga swe ramiona wielki, drewniany krzyż...

„Członkom Rządu Narodowego: Romualdowi Trauguttowi, Rafałowi Krajewskiemu, Józefowi Toczyskiemu, Romanowi Żukowskiemu i Janowi Jeziorańskiemu, tu straconym przez moskali, dnia 5 sierpnia 1864 r., lud warszawski 6-go sierpnia 1916 r. Boże zbaw Polskę.“

Echa obchodu.

(o) Na uroczystość poświęcenia krzyża na stokach Cytadeli przybyło wiele osób z różnych stron Polski, z Poznania, Krakowa, nawet z Wiednia. Wszyscy zachwycali się porządkiem, w jakim uroczystość się odbyła.

Miasto i konsoreyum rzeźników.

(o) Z powodu skarg na konsoreyum rzeźników, pośredniczących przy rozdziale mięsa dla ludności, zarząd tego przedsiębiorstwa ogłosił, że zasilił kasę miejską w ciągu półrocza sumą 148.000 marek.

Dla zestawienia warto zaznaczyć, że w tym samym czasie, w którym zarząd miasta uzyskał 148.000 marek, konsoreyum rzeźników zarobiło 5 razy tyle, bo 700.000 marek — za nic prawie, bo za podział mięsa, zresztą niesprawiedliwy pomiędzy rzeźników jakichkolwiek.

Gdyby zarząd miasta, zamiast wiazać się z konsoreyum sam zorganizował podział mięsa, zyskałby nie tylko otrzymane od konsoreyum 148.000 marek, jako prowizję, ale i ów zysk konsoreyum, wynoszący 700.000 marek, wydatkując z sum tych jedynie na utrzymanie odpowiedniego urzędu.

Więprzowina w jadalospisach.

(o) Cee. niem. prezydium policyi zwróciło się do zarządu miasta z oświadczeniem, że pomimo, iż firma monopolowa B-ci Frankowskich nie sprowadza świnin na rzeź, znajdują się na jadalospisach tutejszych jadalospis cięgieł potrawy więprzowe, które bezwarunkowo pochodzą z przewożonego kontrabandą mięsa świnińskiego.

Stowarzyszenie gospodyń.

(o) Niebawem przybędzie Warszawie nowe zrzeszenie, wielce odpowiadające potrzebom czasu. Jest to stowarzyszenie gospodyń warszawskich. Ustawa już uzyskała zatwierdzenie. Stowarzyszenie ma na celu reformatowanie naszych miejskich gospodarstw, przystosowanie ich do dzisiejszych i przyszłych warunków gospodarstwa domowego.

Wróżba pokoju.

(o) Na Powiślu obiega historia następująca: Jakiemuś chłopcu, mającemu brata na wojnie, w wojsku rosyjskiem, przysnił się niedawno temu ów brat i powiedział: „we wrześnieju będzie pokój, ale nie mów o tem nikomu, bo jak powiesz, to zaśniesz.“

Z Sądów.

Podejrzana sprawa.

(o) Do mieszkania pp. Pelczyńskich, Dobra 51, zgłosił się, podczas ich nieobecności, jakiś nieznamy człowiek, który zakomunikował będącej wówczas babce pp. P., że przybył z wiadomościami od jednego z członków rodziny. Następnego dnia, o umówionej godzinie, stawił się ów nieznamy i doręczył list, pisany rzekomo przez syna pp. P., który miał być raniony w bitwie i znajdował się obecnie na opiece u jakichś „dobrych“ ludzi.

Teatr i muzyka.

- Teatr Wielki. Patryotyczna sztuka Aaczyca „Kościuszko pod Racławicami“ ukaże się jeszcze raz, we wtorek, dziś przedstawienia niema.
Teatr Rozmaitości. Dziś „Eskapada“, w próbach „Mody las“ J. A. Hertza.
Teatr Polski. Dziś, jutro i codziennie „Dorian Gray“ Wilde'a.
Teatr Mały. Dziś po raz drugi „Ojciec“ Strindberga z p. Adwentowiczem w roli Rotmistrza i p. Siennicką w roli Laury.
Teatr Letni. Dziś i dni następnych „Sybir“ G. Zapolskiej.
Teatr Nowości. Dziś i jutro „Zemsta nietopozra“ Straussa.

Lista strąt I. Brygady Legionów.

- Komenda I Brygady Legionów polskich ogłasza (nr. 1355) następującą listę strąt: (Dalszy ciąg).
Rose Kazimierz, ulan, zaginął.
Rotschild Hilł, sier., zaginął.
Rowecki Stefan, ppor., ranny.
Rozwadowski Kazimierz, sier., zaginął.
Różycki Marek, sier., ranny.
Ruchaj Aleksander, kapral, ranny.
Ruszkowski Henryk, sier., zabity.
Rutkowski Józef, sier., ranny.
Rybasiewicz ppor., ranny, zaginął.
Rybka Józef, ppor., zaginął.
Rysiak Stanisław, st. żołnierz, ranny.
Sarnowski Józef, sier., zaginął.
Szabowski Konstanty, sier., zaginął.
Schumacher Jan, sier., ranny.
Scharzenberg-Czarny J., ppor., ranny, zestr. w I.
Schmidt Bronisław, sier., ranny.
Seibor Piotr, sier., zaginął.
Sedlak Jan, sier., kontuzjowany.
Sedlak Jan, sier., ranny, zaginął.
Siedek Józef, sier., kontuzjowany.
Siek Franciszek, sier., zabity.
Sielski Jan, sier., zabity.
Siemieniuk J., sier., zaginął.
Sierakowski Ed., sier., ranny.
Siewicz Stefan, sier., ranny.
Sikorski Tomasz, sier., kontuzjowany.
Siupka Józef, kapral, ranny, zaginął.
Skalski Stanisław, kapral, ranny.
Skoczyła Józef, sier., zaginął.
Skolarycz Józef, kapral, ranny.
Skrabski Jan, sier., zabity.
Skroczek Ant., sier., zaginął.
Skrzyszewski Henryk, sier., ranny.
Skudziński Roman, st. żoł., zaginął.
Słomski Stan., st. żoł., ranny.



# Więści z Rosyi.

## Wpływy aliantów na politykę ekonomiczną Rosyi.

Na sesyę jesienną Dumy ma być wniesiony projekt reformy ustawodawstwa akcyjnego, którego ograniczenia, zwłaszcza narodowe, wobec wyników konferencji ekonomicznej państw czwóroporozumienia utrzymać się nie dadzą. „Birżewyja Wiedomości” wnoszą z tego, że wpływy francusko-angielskie na politykę ekonomiczną Rosyi rosą w ostatnich czasach coraz więcej. Zdaniem „Birż. Wied.”, nie wyjdzie to jednak na szkodę Rosyi samej, ale raczej na korzyść, bo przyczynić może się do polepszenia finansów rosyjskich wogóle.

## Propaganda czynna.

Gazeta „Breslauer - General Anzeiger” otrzymała ze Sztokholmu doniesienie następującej treści: Dążenia konserwatystów rosyjskich, zmierzające do ostrzejszego zwalczania żywiołów rewolucyjnych w Rosyi, a uwieczne ostatnio zmianami w gabinecie ministrów, w ostatnich czasach spotkały się z energicznym przeciwdziałaniem ze strony rewolucjonistów. Ci ostatni na wszelkie prowokacje i delatorskie zabiegi konserwatystów odpowiadają „propagandą czynną”. W kraju poczynają mnożyć się zamachy na ważne urzędzenia militarne. W tych dniach w Odesie spłonął wielki magazyn zbożowy, zawierający 24,000 hektolitrow zboża, aliiści już znów dowiadujemy się, że „banda anarchistów” dokonała przy pomocy bomb zamachu na zakłady Izorskie nad Nową Hartownią stał pancernej została doszczętnie zburzona. Spłonęły dwie cysterny z naftą, sprowadzoną z Astrachaniu, znajdujące się w tym czasie w porcie newskich zakładów. Widocznie jednak sprawcom przeszkadzono w dziele zniszczenia. Ostatnio zakłady Putiłowskie, Obuchowskie i Izorskie, oraz zakłady pomniejsze zabezpieczono przez rozstawienie silnych posterunków wojskowych.

## Zamach w Petersburgu.

W jednej z aptek, na Newskim Prospekcie, niewiadomy sprawca dokonał zamachu rewolucyjnego na wyższego urzędnika policyi. Urzędnik nie odniósł szwanku, natomiast kula rewolwerowa raniła śmiertelnie towarzyszącego mu oficera żandarmerji, Łuczko. Sprawca zamachu zdołał zbiec.

## Milukow w obronie Sazonowa.

Bardzo ciekawy artykuł zamieszcza w „Riecz” prof. Milukow, który teraz dopiero powrócił z prowincyi i rozpisuje się tak późno o znaczeniu politycznym ustąpienia Sazonowa. Znamiennem jest, że Milukow, który dawniej przy każdej sposobności wyrażał niezadowolenie swoje z polityki Sazonowa, teraz w sposób bardzo stanowczy broni go przeciwko zarzutom nacjonalistów z jednej strony i reakcyonistów z drugiej. Milukow był przecież znany swego czasu jako bardzo poważny kandydat na miejsce Sazonowa.

# Dział ekonomiczny.

## Finlandya ponownie zabrania wywozu do Rosyi.

Wiadomość, że senat fiński ponownie zabronił eksportowania z Finlandyi do Rosyi puchu, pierzy, wyrobów bawełnianych, lnianych, konopnych i wogóle wyrobów z roślin włóknistych, wywarła w prasie petersburskiej silne wrażenie. Poszczególne organy rosyjskie zastanawiają się nad powodami, które spowodowały wydanie tego zakazu. Jednocześnie wyrażają one życzenie, żeby rządowe koła rosyjskie założyły przeciwko zakazowi protest.

## Monopol spirytusowy w Królestwie.

Po przeprowadzeniu dokładnych studyów nad rosyjskim systemem monopolowym, na podstawie rozporządzenia naczelnego wodza armji z 22 kwietnia 1916 r. będzie wprowadzony w okupacji austriackiej monopol spirytusowy. Do konsumpcyi dopuszczono tylko spirytus rektyfikowany o tężości 95 i 50 proc. i to we flaszki zamkniętych pieczęciami i zaopatrzonych w etykiety pojemności 1/2, 1/3 i 1/4 wiadra. Wprowadzając rządową sprzedaż spirytusu, miano przedewszystkiem na celu: a) zapobieżenie pijaństwu przez ograniczenie szynków i otwieranie odpowiadającej miejscowej potrzebie ilości handli, sprzedających te trunki we flaszki zamkniętych bez prawa wypicia na miejscu; b) uchronienie konsumentów przed wyższkiem, normując cenę sprzedaży; c) udzielenie pomocy rolnictwu przez zapewnienie gorzelniom dostawy pewnej corocznie oznaczonej ilości spirytusu dla celów monopolowych za stosownym wynagrodzeniem; d) przyjęcie z pomocą gminom autonomicznym przez wypłatę przynależnych im stałej rocznej subwencji, z tytułu zmniejszenia dodatków do pewnego rodzaju podatków zarobkowych. Przy udzielaniu koncesyi na sprzedaż trunków przypuszczono do głosu także i czynnik autonomiczny, gdyż nadanie koncesyi uczyniono zależnym od opinji zarządu odnośnie gminy. Sprzedaż monopolowa rozpocznie się najpóźniej od 1 października.

Jakkolwiek zarząd wojskowy — koferzy komunikat — mógłby przeprowadzić sprzedaż monopolową we własnym zarządzie, to jednak licząc się z życzeniami poważnych kół ludności, tudzież korzystając z cennych rad Centralnego komitetu ratunkowego, wszedł w tym względzie w pertraktacje ze Związkiem przedsiębiorców gorzeln. aby także i w ten sposób okazać krajowi życzliwość i wspólnie pracować nad zmniejszeniem pijaństwa.

## Finanse japońskie.

Ze Sztokholmu donoszą: W Tokio odbyło się posiedzenie Rady ministrów, na którym obradowano nad sprawą finansowej przyszłości Japonii. Minister finansów oznajmił, że finanse japońskie w ciągu ostatnich dwóch lat doszły do wspaniałego rozkwitu. Japonia niebawem stanie w pierwszym szeregu wśród potęg finansowych świata. Japońskie długi państwowe w ostatnich czasach zmniejszyły

się gwałtownie. Pewną liczbę pożyczek japońskich, zaciągniętych we Francyi i w Anglii, zdołano już wycofać z obiegu. Dzisiaj Japonia jest zdolna do wyemancypowania się z pod wszelkich wpływów finansowych. Już w najbliższych dniach Japonia będzie mogła uniezależnić się pod względem finansowym od Francyi i Anglii. Wewnętrzny rynek pieniężny jest niezwykle płynny, w każdym razie nigdy jeszcze dotychczas w Japonii nie panowała taka łatwość gotówki jak obecnie. Dlatego też rada ministrów japońskich, ażeby bardziej jeszcze utrwalić stanowisko Japonii wśród mocarstw świata, postanowiła zaciągnąć pożyczkę wewnętrzną narazie w wysokości 20 milionów yenów. Kwota ta będzie przeznaczona na amortyzację istniejących jeszcze pożyczek japońskich w Anglii. Uchwale tej przypisują doniosłe znaczenie polityczne, gdyż świadczy ona wyraźnie o dążeniu Japonii do wyzwolenia się z pod finansowej zależności od Anglii.

## Naczelnym Redaktorem: Cezar Zawilowski.

Druk i nakład: Wydawnictwo polskie A. NAPIERAŁSKI G. ZAWILOWSKI.

## OBWIESZCZENIE.

### Pobór podatku dochodowego od kapitałów za rok 1916.

I. Opłacie podatku dochodowego od kapitałów podlega dochód (procenty, dywidendy i t. p.) od następujących lokacyj kapitałów: 1) od publicznych i prywatnych papierów wszelkiego rodzaju; 2) od wkładów i z rachunków bieżących w przedsiębiorstwach kredytowych, kasach oszczędnościowych, bankach, kantorach zamiany wszelkiego rodzaju; 3) od kapitałów, które osoby prywatne lub przedsiębiorstwa nie obowiązane do publicznego składania rachunków, wypożyczyły przedsiębiorstwom handlowym i przemysłowym, które są obowiązane do publicznego składania rachunków i opłacają podatek procentowy od zysku. 4) od kapitałów hipotecznie zabezpieczonych, których wierzyciele są przedsiębiorstwa obowiązane do publicznego składania rachunków. Wyjątek stanowią hipotecznie zabezpieczone kapitały banków, które wypuszczają listy zastawne.

Banki prywatne należy zaliczać do przedsiębiorstw obowiązanych do publicznego składania rachunków. II. Podatek wynosi 7 1/2 procent. Specyalne rachunki bieżące zabezpieczone przez złożenie papierów wartościowych lub w jaki inny sposób, podlegają oddzielnemu opodatkowaniu pobieranemu. Odpowiednio do wysokości salda liczb procentowych, w stosunku 0,396% rocznie. Podatek ten podlega opodatkowaniu tylko w tym wypadku, jeżeli saldo zamyka się na korzyść przedsiębiorstwa, które otworzyło kredyt na zastaw papierów wartościowych lub innego rodzaju zabezpieczenie. Jeżeli przy zamknięciu specyalnego rachunku bieżącego okaże się saldo na korzyść osoby, na której imię rachunek zo-

stał otworzony, to procenty podlegają opłacie podług § 1 obwieszczenia.

III. Dochód od akcyj i udziałów takich towarzystw, które obowiązane są do publicznego składania rachunków i które opłacają podatek procentowy od podatku są wolne.

IV. Podatek dochodowy od papierów wartościowych, (I cyfra 1) winny uiszczyć przedsiębiorstwa, które takowe wydały, w przeciągu miesiąca po terminie płatności.

Podatek dochodowy od wkładów i rachunków bieżących (I cyfra 2 i II) jak również od wypożyczonych kapitałów (I cyfra 3) winien być na zasadzie zawsze 30 czerwca i 31 grudnia każdego roku mającego się uskutecznić zamknięcia rachunków obliczony i w przeciągu następnego miesiąca zapłacony. Podatek od kapitałów hipotecznie zabezpieczonych (I cyfra 4) winien być uiszczony na pierwszy raz, najpóźniej do 31 sierpnia r. b., od dochodów zaś za czas od 1 stycznia do 1 sierpnia r. b. w przyszłości każdego 1 sierpnia i 1 lutego od dochodów za przeszłe półrocze. Przedsiębiorstwa obowiązane do poboru i wpłacania podatku odpowiadają za dokładne obliczenie i wpływ podatków we właściwym czasie. Równocześnie z wpłaceniem podatków, winny być składane wykazy obliczeń podatków, a na żądanie złożone książki handlowe z przynależnymi dowodami i kopiaimi z takowych.

V. Kto się usuwa od opłaty podatku dochodowego od kapitału podlega karze pieniężnej wysokości cztero do dziesięciokrotnej sumy niezapłaconego podatku lub pozbawienia wolności do 6 miesięcy. Niewykonanie innych nakazów i przepisów wykonawczych zagrożone jest karą pieniężną do 10,000 marek. O ile podatek nie wpłynie w odpowiednim czasie będą nałożone opłaty dodatkowe.

VI. Przedsiębiorstwom w kódkim obwodzie administracyjnym Cesarskiego Prezydium Policyi, które podług powyższych przepisów obowiązane są do obliczania opłat podatkowych do dochodu kapitału, do poboru i wpłacenia takowych, niniejszem zwraca się uwagę na ścisłe przestrzeganie przepisanych na to terminów. Wpłaty, które na zasadzie obliczeń z dnia 30 czerwca lub innych w ciągu bieżącego roku podlegały opłacie do 1 sierpnia r. b., mają nastąpić w przeciągu miesiąca sierpnia 1916 r., a najpóźniej do 31 sierpnia r. b. Za wykupione kupony lub zamknięte rachunki bieżące przed obwieszczeniem rozporządzenia dotyczącego poboru podatku dochodowego od kapitału na obszarach General-Gubernatorstwa Warszawskiego z dnia 19 kwietnia 1916 r., a zatem do 1 maja 1916 r., o ile dowiedzionem będzie, że przy wykupieniu kuponów, lub przy zamknięciu rachunku bieżącego podatek został potrącony tylko w stosunku 5%, pozostaje stawka 5% podatku; za nie wykupione jeszcze kupony albo za niezamknięte jeszcze do tego terminu rachunki musi jednakże być uiszczona wyższa stawka opłaty podług rozporządzenia.

Łódź, dnia 30 lipca 1916 r.  
Cesarsko - Niemiecki Prezydent Policyi w zast.  
v. Bernwitz.

## Helenów. = Łódzka Orkiestra Symfoniczna.

We Wtorek, d. 8-go sierpnia 1916 r., o godz. 7 wieczorem odbędzie się na

BUNEFIS dyr.

## Aleksandra Türnera

## Wielki koncert Symfoniczny

przy łaskawym współudziale Eugenji Trębaczówny (Warszawa—śpiew), p. St. Korta (wiolonczela) i powiększonej Łódzkiej Orkiestry Symfonicznej.

W programie m. in.: „Eroica“ Beethovena, utwory Wagnera, Karłowicza, Nicodé i w. in.

Wejście 80 i 40 fen. Passe-Partouts i Abonamenty nie ważne.

Sprzedaz uprzednia biletów w kasie Helenowa i u Friedberga i Koca, Piotrkowska 90.

Wrazie niepogody koncert odkłada się na Srode, dn. 9 sierpnia.

## Pabianicka 8-mio kl. Szkoła Realna

literaturę nauczycieli z uniwersyt. wykształceniem do wykładow literatury, historii polskiej i historii powszechnej. Blizsze wiadomości w kancelaryi Szkoły, ul. Długa 54 we wtorki i piątki 9—12 r.

Wyszła z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i kantorach „Godziny Polski”, Warszawa, Erywańska 18, Łódź, Piotrkowska 86

## W. Rzymowskiego Niemcy a Koalicja

(wrażenia z obozu jeńców). Skład główny E. Wende. Cena k. 40. 897—5-1

## Potrzebny jest student

(Polak-katolik) z wyższego kursu medycznego, jako guwerner, do 3 starszych chłopców, na wyjazd do Łodzi. Oferty proszę składać: Aleje Ujazdowskie 17, A. Lewandowski, Warszawa, a w Łodzi w adminii stracyi „Godziny Polski”, Piotrkowska 86.

Maurycy ABRAMOWICZ adwokat otworzył swoje biuro — w Łodzi, przy ulicy — Dzielnej 50. — Przyjmuje od godz. 2 do 8-cj.

KARAKUŁOWE i reniferowe pała w dużym wyborze sprzedają obecnie bardzo tanio. Przyjmuję wszelkie przeróbki i farbowanie. Pracownia kuśnierka A. Sukienicki, Warszawa, Nowotwipia 21, m. 2. 1195—5

## Felczer Kaszyński

przeprowadził się na ulicę Mikołajewską Nr. 40 obok kościoła. Przyjmuje codziennie, udziela porad. 1198—3-1

## Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe na zastaw ruchomości (Lombard Akcyjny)

Oddziały Łódzkie: I Zachodnia Nr. 31 1166—3 II Pasaż Mejera 11 (Mikołajewska 23) zawiadamiają, iż 7 września 1916 r. i dni następujących odbywać się będzie w sali licytacyjnej przy ul. Zachodniej Nr. 31

## Licytacya

celem sprzedaży zastawów nieprolongowanych we właściwym czasie, a zastawionych w Oddziale I, Zachodnia Nr. 31 i w Oddziale II, Pasaż Mejera Nr. 11 (Mikołajewska 23). Podczas licytacyi prolongata zastawów, wystawionych na licytacyę, przyjmowaną nie będzie. Wykaz numerów zastawów, podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w „Nowym Kurjerze Łódzkim”.

Procent należy już wpłacać.

## Lekarz-Dentysta S. GORDIN,

Łódź, Konstantynowska 18. Przyjmuje od 10—1 i od 3—8.

## Opieszczenia drobne:

A. A. A. Pigulki Reformackie, najskuteczniejszy środek przeciw zaburzeniom żołądkowym u osób dorosłych i dzieci poleca Apteka W. Borowskiego, Warszawa, Aleje Jerozolimskie 78, przedstawiciel Gustaw Rozenthal. 1149—5

Akuszarka przyjmuje. Łódź, Piotrkowska 223, m. 25. 874—25-1

Biurowisko St. Rużdźńskiego, Łódź, Piotrkowska 47, róg Zielonej. 981—15-1

Chłopczyka 4 lat oddam z powodu niedzy. Warszawa, Wspólna 14, m. 22. 1002—4

Kupcy prowincjonalni nabywac lub przez swych komisjonerów wodę sodową słodzoną w terekach etykietowanych. Fabryka produktów jarskich Srokowskiego, Warszawa, Wilcza 62. 1190—3

Krawcowa biedna, z pięciorgiem dzieci, bez środków do życia, prosi o pracę; robię tanio i sumiennie. Warszawa, ul. Wspólna 69, m. 3, Kalinowska. 536—5-1

Młoda krawcowa, znająca gospodarstwo, poszukuje zajęcia; wymagania skromne, może być na wyjazd. Oferty pod „Młoda” w admin. „Godziny Polski”, Łódź, Piotrkowska 86. 1098—1

Miód lipcowy hurtowo i detalicznie. Łódź, Dzieła 26 Mleczarnia. 1180—4

Malarz odwieża gruntownie lokale, tapetuje pokoje. Tania. Warszawa, Leszno 98 m. 13. 1287—1-1

Papier gazetowy na pudy do sprzedania. Wiadomość w administracyi „Godziny”, Łódź, Piotrkowska 86.

Tytanie rosyjskie! najlepszych fabryk, jak Bogdanowa, Messakudi, Armotowa oraz wielu innych, od 1.000 cwiartka, poleca Bielańska 9, prawa oficyna, druga sief. — Wybór wielki! 1226—2-1

Rutynowana nauczycielka udziela lekcji tanio. Wiadomość w Administracyi „Godziny Polski”, Łódź, Piotrkowska 86. 1210—1

Tapicer tania przerabia meble, materace, zakłada firanki. Warszawa, Krucza 37. 1148—6

Zgubiono marszrutę Leg. Polsk. Michała Niegorskiego. Łaskawy znalazca zechce odesłać do administ. „Godziny Polski”, Warszawa, Erywańska 18.

Zaginął paszport niemiecki Ojzera Szwarca wydany w Łodzi. 1223—1-1

Zaginął paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Stefani i Frynety Bławat. 1225—1